

## Dostęp do informacji publicznej musi uwzględniać ochronę danych

16.06.16

**Dylematy wynikające z realizacji prawa dostępu do informacji publicznej i ochrony danych osobowych to temat konferencji zorganizowanej 15 czerwca 2016 r. w Łodzi przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i Centrum Ochrony Danych Osobowych i Zarządzania Informacją działające przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.**



fot. Thinkstock

To, jak chronić dane osobowe przy udostępnianiu informacji publicznej to kwestia wciąż budząca wiele wątpliwości i kontrowersji. Z jednej bowiem strony prawo stanowi, że każdy ma prawo do informacji publicznej, z drugiej zaś przesądza, że ma też prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. Stąd wyważanie tych wartości i właściwe stosowanie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i ustawy o dostępie do informacji publicznej wciąż nastrocza trudności, tym bardziej że w swoich opiniach zarówno doktryna, jak i orzecznictwo nie są jednolite. Także obowiązujące przepisy prawa nie są klarowne, co powoduje kolejne komplikacje.

Jak zatem w określonych sytuacjach mają zachować się podmioty zobowiązane do udostępniania informacji publicznej, jakie prawa mają osoby wnioskujące o uzyskanie informacji, co w praktyce stosowania przepisów prawa nastrocza największych trudności - o tym debatowali uczestnicy łódzkiej konferencji.

Podzielona ona została na trzy bloki tematyczne poświęcone:

- podmiotom zobowiązanym do udzielania informacji publicznej i do niej uprawnionym – w świetle przepisów o ochronie danych osobowych i prywatności,
- ograniczeniom dostępu do informacji publicznej wynikającym z ochrony danych osobowych i prawa do prywatności,
- kwestiom praw procesowych jednostki w sprawach dostępu do informacji publicznej.

Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie dr **Edyty Bielak-Jomaa**, Generalnego Inspektora

Ochrony Danych Osobowych (GIODO), która podkreślała, że zarówno prawo do prywatności, ochrona danych osobowych, jak i prawo dostępu do informacji publicznej należą do katalogu praw chronionych konstytucyjnie. Oznacza to, że z jednej strony organy władzy publicznej mają zapewnić przejrzystość swoich działań, zgodnie z zasadą jawności życia publicznego, z drugiej zaś muszą chronić prawa i wolności jednostki, w tym prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. Zaznaczała przy tym, że oba prawa nie mają charakteru absolutnego i w razie konfliktu między nimi, musimy dokonywać wyważenia wchodzących w grę wartości.

Jak bardzo to trudne, potwierdziły kolejne wystąpienia.

**Krzysztof Kwiatkowski**, prezes Najwyższej Izby Kontroli, omawiając zasady dostępu do informacji publicznej z kontroli i audytów instytucji publicznych, podkreślał, że jego poglądy w tym zakresie ewoluowały na przestrzeni lat, co było spowodowane konkretnymi, z życia wziętymi przypadkami. – Dostęp do informacji publicznej stanowi oczywiście ultima ratio zapewnienia transparentności życia publicznego. Trzeba jednak zaznaczyć, że realizacja prawa do informacji publicznej nie może być utożsamiana z bezkrytycznym dostępem do wszystkich informacji. Niestety, jawność bez żadnych ograniczeń może prowadzić do nadużyć, w tym do pozbawienia ochrony ważnych interesów zarówno dla sfery publicznej, jak i prywatnej – mówił.

Z kolei o tym, że przestrzeganie zasad wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych jest jednym z podstawowych obowiązków dysponentów informacji publicznej, którzy jednocześnie są administratorami zawartych w niej danych osobowych, mówiła **Monika Krasińska**, dyrektor Departamentu Orzecznictwa, Legislacji i Skarg w Biurze GIODO. Podkreślała przy tym przenikanie się ustawy o dostępie do informacji z reżimami innych ustaw, które np. odmiennie kształtują kwestie tajemnic.

Osobnym zagadnieniem, które przedstawił **Piotr Drobek**, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji Społecznej i Współpracy Międzynarodowej w Biurze GIODO, była kwestia właściwego udostępniania informacji publicznej do ponownego wykorzystania ze względu na ochronę prywatności i danych osobowych. Wskazując na przepisy obowiązujące od 16 czerwca 2016 r. nowej ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, podkreślał niezbędność posiłkowania się przy jej stosowaniu również przepisami ustawy o ochronie danych osobowych.

Podczas obrad poruszona została również kwestia ustanowienia odrębnego urzędu lub organu zajmującego się dostępem do informacji publicznej. Koncepcja ta od kilku lat powraca w różnych dyskusjach, w których podnosi się, że obecnie nie ma instytucji, która wyznaczałaby standardy zarządzania informacją i dostępu do niej, oraz monitorowała ich przestrzeganie. O możliwych do przyjęcia, a stosowanych na świecie modelach, mówił **Mirosław Wróblewski** z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Podsumowując obrady, dr **Edyta Bielak-Jomaa** wyraziła nadzieję, że łódzka konferencja była pierwszym z serii spotkań, potwierdziła bowiem, jak wiele problemów jest do przedyskutowania i rozwiązania.

*Patrnem medialnym konferencji było wydawnictwo Wolters Kluwer i serwis Lex.pl>>*